

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Ewa Blumczyńska

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2023 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. spółka komandytowa z siedzibą w P.

przeciwko Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 31 marca 2022 r.

sygn. akt IC 1833/20

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 135 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Ewa Blumczyńska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 marca 2022 r., sygn. akt I C 1833/20 Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w pkt. 1 zasądził od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w P. kwotę 1.465,57 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 3 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty, a w pkt. 2 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 387 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 287 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją pozwany, zarzucając Sądowi Rejonowemu :

1. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 58 §1 k.c. w zw. z art. 49 ustawy z dnia 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2011 r., Nr 126, poz. 715; dalej u.k.k.) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowa cesji zawarta pomiędzy powodem a kredytobiorcą jest ważna, podczas gdy umowa cesji miała na celu obejście przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, a tym samym jest dotknięta sankcją nieważności bezwzględnej,
2. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 49 ust. 1 u.k.k. poprzez błędną jego wykładnię i uznanie, że w przypadku przedterminowej spłaty kredytu, obniżeniu ulegają wszystkie koszty kredytu, bez względu na to, czy dotyczą one okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, podczas gdy zgodnie z powyższym przepisem, w przypadku

przedterminowej spłaty kredytu, obniżeniu ulegają tylko te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy,

3. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 49 ust. 1 u.k.k. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na uznaniu, że redukcja całkowitego kosztu kredytu ma charakter proporcjonalny, tj. winna być dokonana proporcjonalnie do okresu, o który skrócono czas trwania umowy, podczas gdy zastosowanie takiej metody rozliczeń nie znajduje uzasadnienia w obowiązujących przepisach.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów apelujący wniósł o :

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości,
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Apelujący wniósł również o przedstawienie Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji jako oczywiście bezzasadnej oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, a ustalenia te Sąd Okręgowy podziela i uznaje za własne. Nie są one nadto kwestionowane w apelacji. Sąd Okręgowy aprobuje również ocenę prawną Sądu I instancji, a przeciwne stanowisko pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że nie sposób podzielić zarzutu naruszenia art. 58 §1 k.c. w zw. z art. 49 u.k.k. Pozwany argumentuje bowiem, że zawarta między powodem a kredytobiorcą umowa cesji ma na celu obejście ustawy, gdyż art. 49 u.k.k. ma celu szczególną ochronę wyłącznie kredytobiorcy – konsumenta – a nie przedsiębiorcy nabywającego wierzytelności konsumentów poniżej ich wartości. W tym kontekście wskazać należy, że przelew wierzytelności konsumentkiej na przedsiębiorcę w żadnym razie nie stanowi o obejściu przepisów ustawy o kredycie konsumenckim. Praktyka handlowa polegająca na skupowaniu spornych wierzytelności w celu ich odzyskania jest znaną praktyką gospodarczą dopuszczalną na gruncie swobody umów. Pierwotny wierzyciel uzyskuje w ten sposób należne świadczenie, którego nie spełnia dłużnik bez konieczności wnikania się w proces sądowy, często długotrwały i otrzymuje zapłatę bez konieczności prowadzenia sporu z dłużnikiem. Z wielu przyczyn, których nie sposób w tym miejscu enumeratywnie wyliczyć, takie rozwiązanie jest często dla konsumenta korzystniejsze, wygodniejsze, a także uzasadnione jego bieżącymi potrzebami życiowym. Nie można zapominać, że prowadzenie procesu sądowego nieodłącznie wiąże się z kosztami, których odzyskanie w całości nie jest pewne, co również skłania wierzycieli do sprzedawania wierzytelności, nawet jeżeli wiąże się to z częściową ich utratą, wierzyciel sam ocenia co jest dla niego korzystniejsze (por. wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 15 grudnia 2020 r., sygn. akt II Ca 1089/20). Z tego też punktu widzenia nie sposób dopatrzeć się nieważności umowy cesji wierzytelności zawartej między kredytobiorcą a powodem. Wręcz przeciwnie, tego typu działanie może skłonić banki do skorygowania wadliwej praktyki w zakresie zwrotu prowizji od przedterminowej spłaty kredytu. Okoliczność, iż zwrotu prowizji dochodzi przedsiębiorca, który skupuje masowo tego typu wierzytelności, nie zmienia faktu, iż pozwany bank winien był zwrócić konsumentowi część prowizji w związku z wcześniejszą spłatą zobowiązania, co zapobiegłoby niniejszemu procesowi. Jeśli tego nie zrobił, to musi liczyć się z tym, że konsument – nie chcąc wniknąć się w spór sądowy – sprzeda swoją wierzytelność z tytułu zwrotu prowizji podmiotowi, który masowo dochodzi tego typu wierzytelności przed Sądami.

Ustosunkowując się zaś do zarzutów naruszenia art. 49 ust. 1 u.k.k. zauważyć należy, że przed wydaniem powołanych przez Sąd Rejonowy wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 11 września 2019 r., C-383/18, Legalis nr 2253206 oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2019 r., III CZP 45/19, Legalis nr 2259276, rozstrzygających w sposób ostateczny kwestię wykładni art. 49 ust. 1 u.k.k., interpretacja tego przepisu wywoływała wątpliwości. Zgodnie z jednym stanowiskiem regulacja art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim nie obejmowała swoim zakresem całkowitego kosztu kredytu, a jedynie koszt kredytu dotyczący okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy. Prowadziło to do wniosku, że koszty pobierane jednorazowo za określone czynności lub usługi (np. opłata przygotowawcza pokrywająca koszty udzielenia kredytu, prowizja pośrednika za zawarcie umowy kredytowej) nie ulegają obniżeniu w razie spłaty kredytu przed terminem (por. np. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 czerwca 2018 r., XXVII Ca 479/18, Legalis nr 1856529). Wedle przeciwstawnego poglądu art. 49 ust. 1 u.k.k. obejmowało swoim zakresem całkowity koszt kredytu, a intencją ustawodawcy było, aby nie różnicować możliwości obniżenia kosztu kredytu w zależności od tego, jaki charakter ma ten koszt i w jakim czasie został poniesiony. Istotą i celem tego rozwiązania jest zatem ustanowienie proporcjonalnej redukcji całkowitego kosztu kredytu – niezależnie od tego, kiedy ten koszt został poniesiony przez kredytobiorcę (por. wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 22 czerwca 2017 r., III Ca 10/17, Legalis nr 1771516).

Spór ten został ostatecznie rozstrzygnięty w powołanych wyżej orzeczeniach TSUE oraz Sądu Najwyższego. W tej sytuacji nie można podzielić poglądu pozwanego kwestionującego stanowisko zajęte przez te Sądy. Pogląd ten jest w sposób jednoznaczny sprzeczny z utrwaloną obecnie wykładnią art. 49 ust. 1 u.k.k. zakładającą, że przewidziane w art. 49 ust. 1 u.k.k. uprawnienie konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie obejmuje także prowizję za udzielenie kredytu. Zauważyć przy tym należy, że opowiedzenie się przez TSUE oraz Sąd Najwyższy za jedną z dwóch możliwych wykładni określonego przepisu (art. 16 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylająca dyrektywę Rady 87/102/EWG z dnia 23 kwietnia 2008 r., Dz.Urz.UE.L Nr 133, str. 66 oraz art. 49 ust. 1 u.k.k.) nie stanowi wykładni *contra legem*, uniemożliwiającej dokonanie prounijnej wykładni przepisów prawa krajowego. Skoro bowiem w rezultacie interpretacji danego przepisu możliwe są dwa różne sposoby jego rozumienia, to nie można uznać, aby wybór jednej z tych interpretacji stanowił wykładnię wprost sprzeczną z treścią przepisu. Jeśli zaś możliwe jest doprowadzenie, w wyniku określonych zabiegów interpretacyjnych, do zgodności przepisów prawa krajowego z dyrektywą, to nie można zgodzić się z tezą, aby pomiędzy art. 49 ust. 1 u.k.k. a art. 16 ust. 1 ww. dyrektywy zachodziła niezgodność tego rodzaju, która wymagałaby interwencji ustawodawcy. Nie istnieją zatem przeszkody do przyjęcia za wiążącą wykładnię prawa unijnego dokonaną przez TSUE w ww. wyroku, czego potwierdzeniem jest uchwała SN III CZP 45/19. Zmiana „otoczenia prawnego” wynikająca z przedmiotowych orzeczeń jest zaś wynikiem naturalnego procesu rozwoju orzecznictwa i kształtowania się określonej wykładni konkretnych przepisów prawnych, co nie świadczy w żaden sposób o niemożności przeprowadzenia na gruncie art. 49 ust. 1 u.k.k. prounijnej interpretacji prawa krajowego.

Zarazem jeśli uzna się za słuszne stanowisko, zgodnie z którym istotą i celem art. 49 ust. 1 u.k.k. jest ustanowienie proporcjonalnej redukcji całkowitego kosztu kredytu – niezależnie od tego, kiedy ten koszt został poniesiony przez kredytobiorcę – to jasno z tego wynika, że Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował tzw. metodę liniową przy obliczaniu wysokości prowizji do zwrotu na rzecz powoda. Choć zatem w wyroku TSUE C-383/18 oraz uchwale SN III CZP 45/19 brak jest odniesienia się co do sposobu obliczania należnej kredytobiorcom kwoty prowizji do zwrotu, w związku z przedterminową spłatą kredytu (pożyczki), to jednak opowiedzenie się przez TSUE oraz SN za jednym z występujących w orzecznictwie poglądów rodzi jednoznaczne konsekwencje także dla określenia metody obliczania kwoty prowizji, należnej konsumentowi. Stanowisko, iż właściwą metodą obliczenia wysokości należnej konsumentowi prowizji w przypadku przedterminowej spłaty kredytu (pożyczki), jest metoda liniowa, prezentuje także Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (por. <https://finanse.uokik.gov.pl/kredyty-konsumenckie/stanowisko-prezesa-uokik-ws-interpretacji-art-49-ustawy-o-kredycie-konsumenckim-w-kontekście-wyroku-tsue/>) oraz Rzecznik Finansowy (por. <https://rf.gov.pl/2020/07/31/przedterminowe-splaty-kredytu-konsumenckiego-stanowisko-rzeczniaka-finansowego/>).

Nie zachodziły przy tym podstawy do zwrócenia się do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym wskazanym przez pozwanego w apelacji. Kwestia, której miałyby bowiem dotyczyć pytanie, a mianowicie czy wykładnia przepisów dyrektywy 2008/48/WE, dokonana w wyroku TSUE C-383/18, ma zastosowanie także do umów zawartych przed wydaniem tego orzeczenia, nie budzi żadnych wątpliwości. Stan prawny nie uległ zmianie w żadnym zakresie, brzmienie art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE oraz art. 49 ust. 1 u.k.k. jest nadal takie samo, zarówno przed, jak i po tym wyroku, utrwaleniu uległ jedynie określony sposób interpretacji tych przepisów. To ostatnie nie jest jednak równoznaczne ze zmianą prawa. W związku z tym kształtowanie się określonej linii orzeczniczej wywiera wpływ na sposób rozumienia przepisów także w okresie przed jej ostatecznym utrwaleniem.

Z tych wszystkich względów apelacja pozwanego podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. jako bezzasadna, o czym Sąd Okręgowy orzekł w pkt. 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w pkt. 2 wyroku na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 108 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz na podstawie §2 pkt. 2 w zw. z §10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.). Na koszty te złożyły się koszty zastępstwa procesowego strony powodowej w kwocie 135 zł, które pozwany obowiązany jest zwrócić powodowi.

Ewa Blumczyńska